



GOSPEL MEDITATION - ENCOURAGE DEEPER UNDERSTANDING OF SCRIPTURE
August 2, 2026 – 18th Sunday in Ordinary Time | Matthew 14:13-21

In his song, “Lose Yourself,” the artist Eminem raps, **“the mood all changed.”**

We all know that moment when the mood changes, when life turns from lighthearted to deadly serious. That happens in today’s Gospel. Jesus has just heard that John the Baptist, his cousin, forerunner, and friend, has been murdered. As Matthew tells us, **“When Jesus heard of it, he withdrew in a boat to a deserted place by himself.”** Until now, he had been teaching in parables and healing quietly. But John’s death signals a new phase. The shadow of the Cross begins to fall. Evil shows its teeth.

And how does Jesus respond? Not with rage or despair. He goes to a lonely place to go into deep communion with his Father. From that silence comes action. He feeds the multitude. Out of grief comes generosity. Out of sorrow, life.

This is the rhythm of every disciple’s life. When tragedy or violence breaks our hearts, we face a choice. We can react, or we can retreat into prayer — like and with Christ. This is the hidden place where pain becomes compassion and compassion becomes self-gift.

Lord Jesus, when life intensifies, draw me into Your quiet strength. In that hidden place with You and the Father, turn my heartbreak into the bread of love for the world. Amen.

— Father John Muir

MEDYTACJA EWANGELII - ZACHĘTA DO GŁĘBSZEGO ZROZUMIENIA PISMA ŚWIĘTEGO
2 sierpnia 2026 r. – 18. niedziela zwykła | Mt 14, 13–21

W swojej piosence „Lose Yourself” artysta Eminem rapuje: **„nastrój zupełnie się zmienił”**.

Wszyscy znamy tę chwilę, kiedy nastrój się zmienia, kiedy życie z beztróskiego staje się śmiertelnie poważne. Tak właśnie dzieje się w dzisiejszej Ewangelii. Jezus właśnie dowiedział się, że Jan Chrzciciel, jego kuzyn, poprzednik i przyjaciel, został zamordowany. Jak pisze Mateusz: **„Gdy Jezus o tym usłyszał, udał się sam łodzią na ustronne miejsce”**. Do tej pory nauczał w przypowieściach i po cichu uzdrawiał. Jednak śmierć Jana oznacza początek nowego etapu. Zaczyna zapadać cień krzyża. Zło pokazuje swoje zęby.

A jak reaguje Jezus? Nie gniewem ani rozpaczą. Uduje się w ustronne miejsce, by wejść w głęboką więź ze swoim Ojcem. Z tej ciszy rodzi się działanie. Nakarmił tłumy. Z żalu rodzi się hojność. Z smutku – życie.

Taki jest rytm życia każdego ucznia. Kiedy tragedia lub przemoc łamią nam serca, stajemy przed wyborem. Możemy zareagować albo wycofać się w modlitwę — tak jak Chrystus i razem z Nim. To właśnie jest to ukryte miejsce, gdzie ból zamienia się w współczucie, a współczucie — w ofiarę z siebie.

Panie Jezu, gdy życie staje się coraz bardziej burzliwe, przyciągnij mnie do swojej cichej siły. W tym ukrytym miejscu, gdzie jesteś Ty i Ojciec, przemień mój ból serca w chleb miłości dla świata. Amen.

— Ksiądz John Muir